

# **Sprawozdanie z konsultacji projektu Konińskiego Budżetu Obywatelskiego w dniu 22.02.2014r.**

## **Data i miejsce konsultacji:**

22.02.2014r., godz. 11:00-13:15.

Sala Ratuszowa Urzędu Miejskiego, ul. Wiosny Ludów 6.

## **Program spotkania:**

1. Przedstawienie projektu regulaminu Konińskiego Budżetu Obywatelskiego.
2. Dyskusja.

## **1. Przedstawienie projektu:**

Przedstawienia projektu dokonał Mateusz Cieślak, przewodniczący „Zespołu ds. Budżetu Partycypacyjnego na 2015 rok”.

Podczas prezentacji wyjaśnione zostały zasady powołania Zespołu. Podczas prezentacji przedstawiono miejsce na stronie konin.pl, gdzie można znaleźć treść Zarządzenia Prezydenta powołującego Zespół oraz Uchwałę Rady Miasta regulującą zasady przeprowadzania konsultacji społecznych w m. Koninie.

Przedstawione zostały:

- Logo mające identyfikować Koniński Budżet Obywatelski;
- ogólne informacje czym jest budżet partycypacyjny (in. Obywatelski);
- cele wyznaczone przez Zespół dot. przygotowywania regulaminu KBO;
- harmonogram realizacji KBO w oparciu o projekt Uchwały;
- założenia dot. procedury składania wniosków oraz projekt formularza,
- założenia dot. analizy wykonalności złożonych wniosków,
- projekt karty do głosowania oraz założenia dot. przeprowadzenia wyborów.
- zasady podziału zadań oraz sposób ich wyboru.

Przypomniane zostały daty związane z trwającymi konsultacjami społecznymi dot. Konińskiego Budżetu Obywatelskiego.

## **2. Zapis dyskusji:**

**Mateusz Cieślak:**

Wszelkie uwagi, jak mówiłem na początku prezentacji, muszą być przelane na formularze, które możemy już rozdać. Wszystkie te uwagi będziemy oczywiście rozpatrywać i jeśli będzie adres zwrotny to oczywiście odpiszemy. Tu musi być całkowita przejrzystość dlatego prosimy o przelewanie na

papier, ponieważ uwagi, które są przedstawiane słownie – nie zawsze są czytelne i zrozumiałe. Dlatego prosimy o przelanie ich na papier. Przypominam Państwu, że jeśli ktoś z Państwa poczuje niedosyt to mamy kolejne spotkania. Otóż już w poniedziałek spotykamy się w Konińskim Domu Kultury a 5 marca spotykamy się ponownie tu, w Sali Ratuszowej. Jeszcze słowo komentarza, ponieważ te tematy podlegały w zespole dyskusji. Skąd taki rozstrzał miejsc i godzin. Otóż była propozycja aby dać szansę wszystkim mieszkańcom, czyli spotkania o różnej godzinie, jeśli ktoś pracuje po południu, to może przyjść 5 marca rano, jeśli ktoś pracuje od rana, to może przyjść w poniedziałek 24 lutego po południu.

Tyle z mojej strony. Rozpoczynamy punkt zadawania pytań, postaramy się na wszystkie odpowiedzieć. Przypomnę tylko zasady, ja w roli moderatora dyskusji, więc proszę wybaczyć jeśli będę czasami wchodzić w słowo.

Chciałbym dopuścić do głosu w kolejności jak padały zgłoszenia.

Proszę o przedstawienie się, wtedy będzie nam łatwiej zapisać.

**Włodzimierz Sypniewski:** Wspomnę o kwestię zaimka „my” , kto to „my”, czy to znaczy Urząd Miejski?

**Mateusz Cieślak:** Dlatego ja celowo na początku przedstawiałem siebie i wskazywałem na członków Zespołu ds. budżetu obywatelskiego. Oddaję głos Bartoszowi Jędrzejczakowi:

**Bartosz Jędrzejczak :** Dzień dobry Państwu. Zespół po spotkaniach wrześnieowych, które były inicjowane przez Pana Prezydenta i Pana postę najpierw wpłynęły do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego o przedstawienie propozycji osób, które miałyby wejść w skład zespołu, który ma opracowywać budżet obywatelski. KRDP na jednym ze swoich jesiennych spotkań przedstawiła propozycję trzech członków pochodzących z KRDP. Te trzy osoby, które zostały zaproponowane z ramienia Rady to jest Pani Karina Akseńczuk, która jest też szefową KRDP, Pani Ewa Michalska, która jest dzisiaj z nami na sali, oraz Pani Maria Cybulska. Natomiast konińskie organizacje pozarządowe, dla tego że Rada została poproszona o wskazanie osób nie wchodzących w skład Rady . 5 kandydatur wpłynęło do KRDP i Rada głosowała nad osobami, które zaproponują Prezydentowi. Te trzy osoby to Pan Krzysztof Łyjak – PTTK o/Konin, który jest dzisiaj z nami, Pan Dariusz Loch obecny z nami na Sali, i Pani Sylwia Frankowska. I to jest 6 osób, które zostały przez Radę zaproponowane Prezydentowi. Prezydent zwrócił się też z pytaniem do Przewodniczącego Rady Miasta Konina Pana Wiesława Steinke o zaproponowanie trzech osób z Rady Miasta Konina. I mamy trzech radnych, którzy zostali dołączeni do tej grupy i tak: Obecna tu dziś z nami Pani Teresa Kołodziejczak, Pan Mateusz Cieślak oraz Pan Tadeusz Wojdyński, którego niestety nie ma dzisiaj z nami. Oprócz tych 9 osób kolejne trzy to są pracownicy Urzędu Miasta ze względu na konieczność przełożenia później tego projektu, na procedury miejskie, przygotowanie projektów, przeprowadzenie tego przez Wydział Prawny. Tymi osobami są: Pan Sławomir Kurek, który jest dzisiaj z nami na Sali, Jestem ja, Bartosz Jędrzejczak i Pan Kazimierz Lebioda Z-ca Skarbnika Miasta Konina.

Po wybraniu tych 12 osób zostało przygotowane Zarządzenie prezydenta Miasta Konina, które jest wyświetlone. W tym zarządzeniu został opracowany regulamin, według którego zespół ma działać, jakie są jego obowiązki, kompetencje i w oparciu o ten dokument pracujemy nad budżetem obywatelskim. Dziękuję.

**Mateusz Cieślak:** Dodam tylko, że teraz Państwo widzą nazwiska, cały skład zespołu. W mniejszości są radni i przedstawiciele Rady Miasta a większość zespołu stanowią przedstawiciele organizacji pozarządowych, bo tak naprawdę oni są tym bardzo zainteresowani, w ich głowach jest mnóstwo projektów i pomysłów.

**Michał Kotlarski:** Witam Michał Kotlarski. Ja mam tylko pytanie: Państwo przekazali za pośrednictwem konin.pl regulamin wstępny do budżetu obywatelskiego i on się trochę nie zgadza z tym, co przedstawił Pan przewodniczący. Otóż pierwszy punkt jest taki, dokładnie w regulaminie jest napisanie, że głosować i składać wnioski mogą wszystkie osoby zamieszkałe na terenie RP, wszystkie osoby nie znaczy, że wszystkie organizacje pozarządowe a znowu w formularzu do składania wniosków jest, że mogą to robić organizacje, również nie ma nic konkretnie napisane o budżecie w regulaminie na temat podziału kosztów.40% na te małe, tego też nie ma na pewno napisanego. Może ja dostałem jakąś wcześniejszą wersję. Dziękuję

**Mateusz Cieślak.** Jest to 40%. Proszę spojrzeć na ekran. To jest oficjalna wersja, wolałem ją ze strony ściągnąć, żeby mieć pewność, że o tym samym projekcie mówimy.

**Marcin Nowak:** Ogólnie uważam, że projekt regulaminu jest na tyle zły, że powinno się zrobić go od nowa. Dlaczego? Mam 6 pytań. Nie wiem czy pojedynczo zadawać czy Pan sobie je zanotuje?

**Mateusz Cieślak:** Ja bym prosił, żeby wszelkie uwagi zgłosić na tych formularzach ale proszę się tym podzielić.

**Marcin Nowak:** Po pierwsze regulamin w ogóle nie zakłada działania przez Internet. Nie ma zgłaszania wniosków przez Internet, nie ma głosowania przez Internet, nie ma konsultacji i rozmów przez internet . Wszystko zakłada spotkania bezpośrednie a my jesteśmy już w XXI wieku i uważam, że to medium powinno być zaangażowane i tu powinny być odpowiednie zapisy w projekcie.

Druga rzecz: Jest zapis, że realizowane będą projekty, które uzyskają 50% głosów . Jestem przekonany, że małe projekty, np. osiedlowe, np. zbudowanie jakiejś ławki czy zupełnie drobne rzeczy, nie będą miały szansy uzyskać 50% bo co kogo obchodzi, że ktoś w Gosławicach obchodzi, że ktoś chce jakiejś ławki zrobić, zagłosują ludzie z Gosławic a inne rejony?

**Mateusz Cieślak:** Czy ja mogę wejść w słowo? Bo my chyba o czymś innym mówimy. Tam nie ma mowy o żadnym 50% głosów. Jest tylko kwestia, że pierwsze, te które najwięcej zdobyły najwięcej głosów, a które mieszczą się w łącznej puli środków przeznaczonych na mełe zadania – będą realizowane.

**Marcin Nowak:** Mam tu projekt punkt regulaminu:11 paragraf, punkt 1: „Jako wybrane wnioski uznaje się zadania, które uzyskały bezwzględną większość głosów”.

**Mateusz Cieślak:** Bezwzględną, czyli to jest po prostu bezwzględna czyli sortujemy je w ilości największych zdobytych głosów i odcinamy w momencie, kiedy budżet przekroczy 40% dla zadań małych i 60% dla zadań dużych.

**Marcin Nowak:** Dobrze. Kolejny punkt: Nie ma podziału terytorialnego i uważam, że powinny być jakiś podział żeby można było dyskutować jakiś podział na temat wniosków, szczególnie tych mniejszych, na jakichś terenach, nie wiem czy to miały być okręgi wyborcze, czy osiedla chodzi o

to, żeby dać szansę integracji społecznej, żeby ludzie mogli się spotykać na własnym terenie, i debatować na temat tego co potrzebują. Nie ma możliwości robienia tego przez Internet, nie ma założeń, więc obawiam się, że nie będzie osiągnięty ten cel, który przyświeca bo budżet obywatelski czyli integracja społeczeństwa, rozmawianie i tak dalej.

Kolejny element: Nie ma założonego jakiejś instytucji czy osoby, która pomaga pisać wnioski. Chodzi o to, że tam są pewne wymogi formalne i powinien być ktoś, do kogo można się zwrócić, na etapie pisania wniosku, ktoś powiedzmy z urzędu, kto pomoże, oceni wstępnie wniosek, zasugeruje zmiany, kto może po prostu pomóc w napisaniu tego wniosku.

Kolejny element: Jest podział na małe i duże projekty a brakuje mi takich średnich. Myślę, że warto to rozważyć czy nie powinny być jakieś średnie i dlaczego taki podział: małe duże i ilościowy, czyli nie ma ilości małych.

**Kowalewska Danuta:** Ponieważ 15 kwietnia do 15 maja to jest okres, który bardzo często wyjmuje święta wielkanocne oraz weekend majowy kiedy urząd nie pracuje i też gdy 15 maja kończy się termin składania wniosków i 5 tygodni od tego to to bardzo często będzie pierwsza niedziela wakacji, przy której wątpię, że będzie jakakolwiek frekwencja i zainteresowanie mieszkańców bo wtedy to ta młodzież, która dawała te projekty i inni ludzie zaczynają wakacje, są wyjazdy i myślę, że frekwencja będzie bardzo niska. Dziękuję.

**Mateusz Cieślak:** Pozwolę sobie ustosunkować się do tych pytań.

Regulamin, ja nie chciałbym polemizować na zasadzie takiej, że jest całkowicie zły bo jeśli ktoś ma lepszy pomysł to ja zachęcam, proszę przelać na papier, oczywiście.

**Marcin Nowak:** Ten papier z uwagami jest na tyle wąski, że proszę zobaczyć- są linie na dwa słowa.

**Mateusz Cieślak:** Chciałbym się ustosunkować, może zacznę od tyłu, dobrze?

Termin składania wniosków, jeśli ktoś z zespołu chciałby zabrać głos to zapraszam mnie wesprzeć. Jeśli chodzi o termin składania wniosków to jeśli ktoś będzie chciał go złożyć to czy to będzie tydzień czy miesiąc to go złoży. Pamiętajmy o tym, że musimy dać czas na zorganizowanie wyborów, musimy mieć czas na przetworzenie tych wniosków. Uważam, że miesiąc na złożenie wniosku to jest, jeżeli komuś na tym zależy to on już się wcześniej przygotowuje, i chcę przejść automatycznie do jednego z pytań z kim weryfikować. Cały rok jest na weryfikację zadań. Urząd miejski ma obowiązek Pana przyjąć i każdego z Was, jeżeli będzie pytanie ile będzie kosztować takie i takie zadanie to na pewno udzieli odpowiedzi. Rozważymy tą propozycję ale według mnie miesiąc to jest całkiem spory okres. Urząd jest otwarty. Zawsze można przyjść i zapytać o koszty realizacji zadań. Nie można oczekiwać, że wydział za nas przygotowuje wniosek. Wniosek musi być autorski

**Marcin Nowak:** Z tego co wiem Urząd jest otwarty od 8-15 co pokrywa się z godzinami pracy większości ludzi a to utrudnia komunikację więc warto aby była wyznaczona jakaś odrębna jednostka, która będzie dłużej czynna, żeby ci ludzie mogli zgłaszać swoje wnioski.

**Mateusz Cieślak:** Nie ma jednej jednostki, ja nie wiem, z czym mieszkańcy przyjdą. Tu jest tak duże spektrum zadań, że nie będzie jednej osoby która pomoże podpowiedzieć.

Jeżeli to jest kwestia złożenia wniosku to wystarczy godzinę wcześniej wyjść z pracy, żeby to zrobić.

Jeszcze o jednej rzeczy wspomnę, ten regulamin nie wyczerpuje wszystkich możliwości. To jest propozycja, która będzie żyła i ewoluowała, uważamy że ta wersja jest najlepsza jaka pasuje do naszego miasta i chcemy zobaczyć czy to oczywiście zadziała.

**Marcin Nowak:** A co z tym Internetem? Też ten punkt opiniowanie przez internet

**Mateusz Cieślak:** My skrzynkę pocztową mamy czynną od kiedy uruchomiliśmy konsultacje społeczne, do tej pory mamy jedną wiadomość tylko jeden mail przyszedł nam na ta skrzynkę. Ona jest czynna 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Ja jestem człowiekiem Internetu natomiast jestem przeciwny wykluczeniu społeczeństwa ponieważ mam u siebie w rodzinie osoby, które nie korzystają z Internetu. Uważam, że jeżeli składamy jeden wniosek na rok to jest szansa żeby pojawić się osobiście w urzędzie i zostawić ten wniosek, tym bardziej, że często załatwiamy inne sprawy przy okazji. Więc dlatego w tym pierwszym projekcie nie założyliśmy takiej możliwości ale na przyszłość nie mówię, że nie bo taka dyskusja była, to prawda Była dyskusja czy całkowicie formularz przenieść elektronicznie i tu jest kwestia podpisów elektronicznych i takich innych utrudnień i czy głosowanie przeprowadzić elektronicznie. Jeśli pójdziemy w tym roku ta klasyczną formą głosowania być może uznamy, że lepsza jest internetowa ale jeszcze nic nie przekreśla, to jest cały czas w formie dyskusji, po to tu się spotykamy aby to dyskutować.

Jeszcze jedna kwestia: dlaczego powiedzieliśmy, że chcemy mieć lokalnie to głosowanie. Ponieważ nie chcemy aby ktoś z drugiej części Polski decydował o zadaniach w Koninie. Jeśli komuś faktycznie zależy na Koninie to nie będzie problemem aby pójść i zagłosować za zadaniem, na którym mu zależy. Szczególnie, że w jednym głosowaniu głosuje za wieloma zadaniami. Proszę spojrzeć, że poluzowaliśmy te reguły, że od 16 roku życia można głosować. Ale chcemy, żeby było to naprawdę świadome głosowanie, że ta osoba która głosuje była odpowiedzialna za to, żeby poczuła, że decyduje o tym.. Chcemy żeby to było poważne głosowanie, żeby to nie była zabawa. Bo to jest głosowanie nad zadaniami, które będą miały swoje konsekwencje. Dlatego chcemy, że jeśli osoby przebywają w Koninie to mają szansę zagłosować. To co zanotowałem z pana uwag, podział osiedlowy- ja wspominałem o tym na prezentacji, ale przypomnę. Mieliśmy dyskusję, otóż proszę pamiętać, że to jest bardzo ogólny regulamin a co się będzie działo przy okazji Konińskiego Budżetu Obywatelskiego to leży w rękach mieszkańców. My nie chcemy centralnie sterować tym jak będzie prowadzona dyskusja w budżecie obywatelskim. Nie chcemy w regulaminie opisywać gdzie mają szansę rozmawiać ludzie. To ma być interakcja. To znaczy, że jeśli ktoś czuje potrzebę zmiany w mieście to konto na FB zakłada, jakąś stronę. My nie chcemy tego w regulaminie umieszczać. Regulamin ma tylko określić jak składać, do kiedy, i kiedy będziemy przeprowadzać wybory, w jaki sposób. Absolutnie nie chcę ingerować w to; w jaki sposób mieszkańcy będą integrować, dyskutować wewnętrznie o tych zadaniami. Nie chciałbym, żeby Urząd Miejski w tym uczestniczył, ja nie chciałbym, żeby Urząd Miejski moderował dyskusji o budżecie obywatelskim, ja chcę to wypchnąć do organizacji pozarządowych, do mieszkańców.

Co do średnich zadań – może być jeden worek, wcześniej mieliśmy propozycje, żeby w ogóle zadań nie dzielić, niech mieszkańcy decydują ale widzieliśmy ryzyko, ale baliśmy się, że duże zadania zjedzą te małe.

**Paweł Kotlarski:** W regulaminie jest zapisane, że te karty do głosowania są drukowane w ilości 60% liczby mieszkańców Konina. Nie rozumiem tego zapisu, nie rozumiem po co on jest w ogóle umieszczony. Karty do głosowania można przecież drukować w komisji na bieżąco, nie rozumiem

dlatego 60% mieszkańców Konina jeśli budżet mogą głosować wszyscy obywatele RP, taka moja uwaga. Co do wykluczenia, o którym wspominał Pan Przewodniczący – myślę, że głosowanie w jednym budynku w mieście, w jednej lokalizacji. wyklucza niektóre osoby.

**Mateusz Cieślak:** Tu nie jest napisane, że w jednym.

**Paweł Kotlarski:** Chwileczkę, komisja wyborcza składa się z dwóch przedstawicieli Urzędu Miejskiego, trzech z Rady Miasta, i dwóch z KRDP, nie rozumiem jak komisja się da radę podzielić, żeby była możliwość przeprowadzenia w więcej niż jednej lokalizacji.

**Mateusz Cieślak:** To jest tylko komisja o przeprowadzeniu a będą jeszcze komisje okręgowe, to jest kwestia organizacji głosowania. We wszystkich wyborach jest jedno ciało, które decyduje o przebiegu i ogłasza wyniki.

Jest nieprecyzyjny ten regulamin. Jeśli ten budżet chcemy nazywać Konińskim Budżetem Obywatelskim to głosowanie wszystkich i składanie wniosków przez wszystkich kompletnie nie pasuje do nazwy budżetu bo to jest taki budżet, że może sobie przyjechać ktokolwiek z Polski i złożyć wniosek. Chciałem zwrócić uwagę na to, kto jest wykonawcą tego budżetu. Ponieważ np. jeśli stowarzyszenie jakieś dostaje pieniądze z budżetu na własny cel, na własny cel, czy też pieniądze wydaje za pośrednictwem urzędu, to należy doprecyzować. Dzięki.

**Mateusz Cieślak:** Udzielam odpowiedzi na bieżąco. Zacznę od ilości kart do głosowania. Przy każdych wyborach określana jest ilość kart technicznie. Tu nie chodzi o to, że my kogoś wykluczamy tylko. Jeśli brakuje to komisja ma prawo o nawet przedłużeniu głosowania. Komisja ma obowiązek czuwać aby wybory przebiegły normalnie, zgodnie z prawem i żeby każdy kto ma prawo głosować – zagłosował. W wyborach parlamentarnych tych kart jest jeszcze mniej. My zakładamy że w KBO pójdzie więcej osób. Proszę to odbierać jako pozytywny aspekt głosowania w tym regulaminie.

Miejsce głosowania; W regulaminie zapisane jest, że głosowanie odbędzie się w obiektach, w różnych częściach miasta. Top ma być w kilku obiektach. To będzie w obiektach należących do magistratu ponieważ tam prawo całkowitego dysponowania tym obiektem, to nam gwarantuje niezaburzony przebieg głosowania.

Dlaczego zapisaliśmy, że wszyscy mogą składać a głosować mogą lokalnie.

Składanie jest papierowe ostatecznie, my nie chcemy ograniczać się do administracyjnych granic z miasta. Dlaczego osoba z Żychlina czy Posady nie może głosować jeśli tu pracuje, uczy się, ma dzieci w szkołach, chcemy dać im szansę, Traktujemy miasta jako aglomerację. My nie chcemy ograniczać się do administracyjnych granic miasta. wszystkie osoby, które są związane z Koninem czy to pracą czy studiami – chcemy dać im szansę.

Dlaczego głosowanie jest w klasycznej formie? Musimy zadbać, żeby przebieg głosowania przebiegł zgodnie z prawem ale żeby też nie było nadużyć. To bardzo ważna rzecz, z którą my musimy się zmierzyć.

Ostatnie pytanie było: sposób wydatkowania. Nie jestem najlepszą osobą do odpowiedzi, ponieważ ja nie realizuję zadań. Poproszę aby ktoś z Urzędu Miejskiego mógł mnie wspomóc. Powiem krótko: wniosek powinien być zgodny z prawem RP.

Dlatego to Urząd Miejski to realizuje bo my nie mamy do tego kompetencji.

**Bartosz Jędrzejczak:** Wykonawcą pomysłu mieszkańców będzie miasto. Propozycja wychodzi od mieszkańców, od organizacji pozarządowych, wybory tutaj będą decydować o tym, który z wniosków będzie najlepszy i tutaj znowu mieszkańcy powiedzą co jest dla nich najlepsze. Urząd jest w roli służebnej ale to urząd będzie ponosił odpowiedzialność za realizację tych zadań. W momencie kiedy wniosek będzie wybrany to urząd będzie musiał opracować dokumentację. Dlaczego myślę o wydziałach przy udzielaniu wsparcia, dany wydział merytoryczny bo może to być wniosek miękki, dotyczący edukacji a może być wniosek twardy dotyczący jakiejś infrastruktury, może być wniosek dotyczący budowy skate parku i dlatego odpowiednie wydziały, urząd w swoich kompetencjach będzie musiał ten proces od początku do końca zamykać. Myślę, że mieszkańcy mogą się włączyć w te pomysły, byłoby to do rozważenia i mieszkańców zaangażować w realizację takich pomysłów ale dobrze byłoby wzmacniać te projekty poprzez opracowanie formuły wkładu. Namawiam do myślenia nad tym.

Myśląc o konsultacjach. Mamy tak rozległą materię marzeń naszych mieszkańców do zrealizowania, że trudno będzie wyznaczyć dyżur jednej czy dwóch osób, które będą w stanie na wszystkie pytania mieszkańców odpowiedzieć. Myślę, że realnie trzeba realnie do tego podejść, 1, 2 czy 5 osób gdybyśmy wyznaczyli do takich dyżurów nie będzie w stanie popołudniami n bieżąco w tylu precyzyjnych obszarach odpowiedzi udzielić. Może warto zastanowić się nad dyżurami wstępnymi, przekierowującymi, gdzie będzie można zapytać co gdzie w jakim wydziale można znaleźć ale tak naprawdę nie da się tego zrobić bez specjalisty. To sprawa dotyczy kwestii gruntów np. pod ścieżki.

Pomysł i propozycja pana Marcina jest do przemyślenia ale zrobimy tak, żeby ułatwić prace tym, którzy mają pomysł a z drugiej strony szukajmy rozwiązania, które tym ludziom co będą przychodzić pomoże. Cóż z tego, że zrobimy dyżur 1 czy 5 osób jeśli nie udzielą odpowiedzi mieszkańcom. To też będzie ich zrażać. Dziękuję bardzo.

**Mateusz Cieślak:** Zachęcam do dyskusji. Przypominam, żeby się przedstawić.

**Jarosław Matuszewski:** Jak wiemy Koniński Budżet Obywatelski zakończy się głosowanie. Czy znane SA szacunkowe koszty przeprowadzenia KBO, mówię tu o kosztach komisji wyborczych, ewentualnie kosztem zatrudnienia osób związanych z doradztwem lub z innym wsparciem dla osób składających wnioski.

**Mateusz Cieślak:** Dziękuję za to pytanie, oczywiście bardzo istotne, ja myślę, że tutaj zwrócę się do osób. Tego nie ma w regulaminie ale poproszę kolegę aby odpowiedział na to pytanie.

**Sławomir Kurek:** Proszę Państwa promocją zajmie się Wydział Promocji UM, jest na to przygotowana pewna kwota, która jest rozbita na części szczegółowe czyli stacje radiowe, Internet, ogłoszenia prasowe i my mamy nadzieję, że w przeciągu tygodnia, który teraz będzie to opublikujemy bo środki SA publiczne i należy się z nich rozliczyć. I mam nadzieję, że będzie to tak sprawnie przeprowadzone, zrobione, że nie będzie tu żadnych wątpliwości.

**Mateusz Cieślak:** Oczywiście to nie jest bezkosztowe. Bezkosztowa jest nasza praca, praca zespołu, kosztem naszego prywatnego czasu, ale zgodziliśmy się na tą pracę.

Natomiast kwestie przeprowadzenia promocji, to się odbędzie pewnym kosztem. Ten koszt nie jest zawarty w tych pieniądzech tylko próbujemy wyszarpać go od Prezydenta mówiąc niedyplomatycznie. Na najbliższej sesji Rady Miasta będzie poprawka celem umieszczenia tych kosztów związanych z promocją, która ma startować niezwłocznie.

Liczę na inwencję organizacji pozarządowych, osób aktywnych, które będą aktywizować i promować. Ten projekt, budżet obywatelski. Teraz oddaję głos Posłowi Tomaszowi Nowakowi.

**Poseł Tomasz Nowak:** Przepraszam, muszę już wyjść. Po pierwsze. Szczerze mówiąc liczyłem, że będzie nas tu więcej. To jest bardzo niebezpieczny sygnał bo on pokazuje, że być może coś co miało być obywatelskie z natury, wcale obywatelskie nie jest. To znaczy to może być tak, że ludzie nie identyfikują się z pomysłem i to jest sygnał niebezpieczny dla nas wszystkich: dla Twojego Ruchu, dla PiS-u, dla PO ale również dla radnych miasta. Trzeba zrobić wszystko ażebyśmy my spowodowali, żeby ludzie uwierzyli w ten budżet. I obawiam się, że sama promocja typu gazeta radio może być nieskuteczna. Uważam, że przez organizacje pozarządowe doprowadzić do spotkań środowiskowych, tak żebyście wy zapraszali na spotkania środowiskowe poprzez swój autorytet a nie autorytet medialny, żeby ludzie uwierzyli że warto składać wnioski.

Obywatelskość to jest gotowość do współpracy ale też odpowiedzialność. Bardzo słusznie, uważam, została postawiona w tej chwili poprzeczka pójścia łatwego w Internet. To jest bardzo fajne, sympatyczne ale proszę uwierzyć, nie jeden już konkurs robiłem za pomocą Internetu i wiem jakie przekrety robi się za pomocą Internetu. Jeśli ktoś jest zdecydowany do jakichkolwiek działań powinien zaangażować samego siebie. Jeśli uwierzy w to oczywiście a my musimy doprowadzić do tego, żeby uwierzył, że jest sens. Ale jeśli już uwierzy to nie może być przeszkodą, że 5 tygodni jest. Bo jak ja wierzę to może to być tydzień czy więcej. Bardzo słuszne jest, że muszę złożyć podpis. Jak się uwierzy to trzeba trochę własnego zaangażowania dać. Bo, przepraszam bardzo, wydajemy publiczne pieniądze, to są dwa miliony złotych więc jeśli kogoś nie interesuje, jest na tyle leniwy, żeby wrzucić do Internetu i bye to my mu też możemy powiedzieć bye. To są twarde, ciężko zarobione 2 mln złotych i złożone do naszej wspólnej skarboxki. Tak więc odpowiedzialność jak najbardziej. Ja uważam, że ten regulamin jest bardzo sensowny. Fajnie byłoby tam nadmienić, że cała dyskusja tam w Internecie, niech się toczy, dać narzędzia internetowe ale to nie wchodzi w twarde mięso tego regulaminu.

Tak więc wydaje mi się, że zadanie numer 1 – trzeba wyjść do ludzi. To jest moim zdaniem niewystarczające.

Dwa. Odbić z nimi fajne, poważne rozmowy.

Trzy. Dać im ta możliwość, później ja mam też pewne obawy co do pierwszego tygodnia wakacji, to jest dosyć niebezpieczne, jak Pani to sugerowała. Nie wyjdzie tak Tak? fajnie byłoby, gdyby było pod koniec czerwca.

Tak więc mobilizujemy się wszyscy my jak tu jesteśmy od A do Z i przekonujemy ludzi aby chcieli się w to włączyć. Myślę, że jak pierwsze koty za płoty pójdą to już budżet na 2016 będzie łatwiej zrobić. Dziękuję bardzo i do zobaczenia na, mam nadzieję, środowiskowych spotkaniach.

**Mateusz Cieślak:** Ja się bałem, że jak oddam głos Panu Posłowi to już nie będę miał możliwości postawienia nawet tej przysłowiowej kropki nad i. Ale szanowni Państwo, jeśli na któreś z Państwa



pytań w sposób wyczerpujący nie odpowiedzieliśmy ja wracam od punktów prezentacji od których zacząłem: główne cele. W tych celach nie ma mowy o pieniądzach i o technikach . My chcemy aby KBO był katalizatorem działań social networking, to też korzystajmy z narzędzi dowolnym. Rozmawiajmy z naszym sąsiadem co jest dla nas ważne albo ogólnopolskim . Dlatego ja cały czas powtarzam : zaktywizować, zwiększyć świadomość, dać stronę internetową, która każdego roku będzie rozwijana i będzie lepsza. Chodzi nie o podział zadań czy 50 czy 60 procent ale chodzi o to, żeby ludzie zaczęli się spotykać i rozmawiać w mieście.

Nie wiem czy są jeszcze jakieś pytania? Spróbujemy na nie odpowiedzieć, cały czas przypominam, że każda zapisana uwaga, będzie na nią odpowiedź, każdy punkt przeanalizujemy.

**Pan Włodzimierz Sypniewski:** Mimo, że jest XXI wiek to ja pod względem Internetu jestem XIX wieczny, dla mnie i mojej organizacji pozarządowej liczy się kontakt. Chciałbym, żebyśmy wrócili do tego problemu, żeby był jeden stały punkt, człowiek odpowiedzialny za organizacje pozarządowe, zawsze tu na tej sali się kończy, że ktoś z władz mówi, no to utworzymy wam komórkę, żebyście mogli się spotykać, damy wam tam jakiś pokój, Pan Poseł, uciekł bo pewnie musiał ale stworzył dyskusję w sprawie kultury w zeszłym roku na obywatelom, był marszałek i wiele dostojników. Ni to nie dało obywatelom i organizacjom pozarządowym. Jak było tak było. Nawet ta kwota 2 mln, niby taka duża, wszelkie działania publiczne powierzone SA władzom prywatnym , pozarządowym czy obywatelom. Sam procent w stosunku do budżetu pokazuje jak jesteśmy traktowani. Jestem wkurzony na to wszystko, chciałbym prawie zrobić jakiś Majdan, taki Majdan, który by wymusił pewne rzecz, żeby wreszcie nas potraktować poważnie.

**Mateusz Cieślak:** Pan poruszył dwa tematy. Tu się przewija techniczna dostępność do wiedzy w wydziałach, nie możemy zmuszać osób tam pracujących żeby pracowały nie wiadomo w jakim wymiarze. Jednak ktokolwiek zapuka w okienko czy drzwi na pewno uzyska informację, jeśli nie wie jak sfinalizować, w jakiej kwocie sfinansować to zakładam, że w większości przypadków określą jakieś ramy.

Pan: Chciałbym wiedzieć ,że tak będzie, bo moje doświadczenia, np. ze Starostwem Powiatowym, są fatalne.

**Mateusz Cieślak:** Jeśli są jakieś wątpliwości to kierownik wydziału pomaga, on spina wszystkie zadania w ramach wydziału.

Natomiast w kwestii organizacji pozarządowych: Tutaj oddam głos Bartoszowi Jędrzejczakowi.

**Bartosz Jędrzejczak:** Serdecznie pana zapraszam 1 marca do Centrum Organizacji Pozarządowych , wyremontowaliśmy teraz dwie kamienice. Dziś spotykamy się by rozmawiać o KBO natomiast jeżeli rozmawiamy o wsparciu dla III sektora to tak jak powiedziałem zapraszam Pana 1 marca. May cały dzień otwarty COP od 9-21. To jest centrum, które ma rolę wspierającą w przestrzeni technicznej, przestrzeń mogą korzystać z tego adresu przy rejestracji, dostosowana do osób niepełnosprawnych. Jestem osobą odpowiedzialną za to, zapraszam, żeby o tym porozmawiać. Mateusz Cieślak:

Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

**Paweł Kotlarski:** Jedna uwaga, tutaj w regulaminie nie ma takiego punktu , że zadania związane, projekty które wygrywają powinny być realizowane na terenie miasta konina, bo jeśli to są miejskie

pieniądze to po winny tu zostać. A nie żeby z Konińskiego Budżetu obywatelskiego finansować inne miasta.

**Mateusz Cieślak:** Tam jest zapisane, w tym regulaminie że tylko zadania pozostające w kompetencji czyli zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym więc tylko tak naprawdę jednostki organizacyjnej. Natomiast jeśli ktoś wprowadzi zadanie pomocy na Majdanie Urząd Miejski może w ten sposób pomóc, to tu nie ma przeszkód, prawnie to jest możliwe.

**Krzysztof Łyjak:** Jedno chciałem powiedzieć, że ten regulamin, który został stworzony on został stworzony po raz pierwszy. Nie możemy się też kierować tymi regulaminami, które były stosowane w innych miastach, w Sopocie, Warszawie czy w Łodzi, to są inne miasta, inne środowiska. My to testujemy. Co roku ten regulamin będzie mógł być zmieniony w zależności od potrzeb albo od tego co wyniknie dopiero z jego stosowania w rzeczywistości. My nie wiemy jakie projekty zostaną złożone, czy to projekty będą małe, średnie czy duże. Jak będzie wyglądała propozycja. Na pewno mieszkańcy, którzy będą składali zetkną się z wieloma problemami bo nie będą wiedzieli do końca jak taki projekt napisać albo jak go zbudżetować bo często praktyka z teorią się rozmija. Szczególnie jeśli ktoś działa prywatnie i prywatnie coś tam sobie organizuje, zrobienie jakiegoś ogródka i sobie wyobraża, że te koszty są według niego 15 tysięcy ale też my musimy wziąć pod uwagę, że jeśli Urząd będzie taki ogródek organizował to musi to być projekt, później ten projekt musi być ogłoszony przetarg na organizację tego ogródka i okazuje się, że ten projekt nie będzie kosztował nie 15 a 30 tys.zł. Stąd potrzebne są konsultacje z pracownikami urzędu, żeby urealniać te projekty, które mają mieszkańcy i które będą organizowane. Jeszcze odnośnie organizacji, które mogą zgłaszać się po pieniądze na zorganizowanie jakichś koncertów, wykładów, inne działania. Może też być tak, że Urząd Miejski sceduje jakieś działania na organizację pozarządowej, np. w moim przypadku PTTK na organizację rajdu dla dzieci albo rajdu dla młodzieży szkolnej pod jakimś szczytnym hasłem. I później ta organizacja będzie się musiała z tych pieniędzy rozliczyć. A rozliczać będzie to wydział, który się bezpośrednio tym zajmował. Zobaczmy proszę Państwa, jak to będzie działało w praktyce bo na dzień dzisiejszy rozmawiamy o teorii i naszych wyobrażeniach. Staraliśmy się, żeby ten stworzony przez nas regulamin był jak najbardziej życiowy i wszystko przewidywał, tak się pewnie nie da.

**Mariusz Szymański:** Wielkopolskie Stowarzyszenie Gospel:

Czy w tym projekcie jest zapis o tym, że to organizacja rozlicza się, że to organizacja robi koncert czy rozliczeniem tego budżetu, wydatkowaniem tych pieniędzy odpowiedni wydział w Urzędzie Miejskim. Bo zrobienie płatnika to wiadomo, że organizacja tego nie robi, natomiast organizacja może, tak jak pan mówi, zorganizować rajd, wycieczkę, kto rozlicza te pieniądze, kto budżetuje te pieniądze?

**Bartosz Jędrzejczak:** Przy projekcie budżetu obywatelskiego organizacje i mieszkańcy, kluby nieformalne mogą składać wnioski. Tutaj chodziło nam o to, żeby mieszkańców uczyć, żeby swoją inicjatywę, pomysły, marzenia pokazywali na zewnątrz ale dalej też, tak jak widać to na przykładach innych miast poza samym pokazem pomysłu będzie trzeba myśleć jak go promować, to są rzeczy, które Państwo też wskazywaliście. Po wybraniu takiego pomysłu przez mieszkańców jego przekłada się na Urząd Miasta, czyli mieszkańcy mówią co chcą, później wybierają najlepszy ich zdaniem pakiet pomysłów, które w danym roku wchodzi do kwoty 2 milionów złotych do wykonania, natomiast może nie mieszajmy, bo to się pozaciera nam, projekty, które składają organizacje pozarządowe, to jest jeden obszar. Ja myślę, że trzeba byłoby przed tym budżet obywatelski jednak chronić, żeby nie łączyć tych dwóch rzeczy. Dotychczas mamy działające narzędzie w postaci zlecenia realizacji zadań

publicznych poprzez organizacje pozarządowe w oparciu o ustawę o pożytku publicznym. Mamy tam odpowiednie narzędzia, które będą to umożliwiać. Dalej, KRDPK wskazała obszary, które będzie w tym i w przyszłym roku wzmocniać, które były do tej pory mniej wspierane przy współpracy z organizacjami. Myślę, że niedługo uda nam się przedstawić rozwiązania, natomiast dzisiaj rozmawiając o budżecie obywatelskim popatrzmy na taki mechanizm, który pozwala pojedynczej osobie, grupie osób, które nie są ze sobą formalnie połączone ale zaczynają mieć wspólne marzenie lub organizacjom pozarządowym zgłosić projekt do realizacji a które wykonywać będzie miasto. Czyli miasto będzie tutaj obsługującym ten pomysł. Bo odpowiedzialny za rozliczenie przechodzi na urzędników odpowiedzialnych z danego wydziału. Natomiast ja rozumiem intencje Pana Krzysztofa, nie oznacza to, że jeśli będzie to jakiś miękki projekt, np. grupa mieszkańców mieszkających na V osiedlu powie, że chcieliby rajd dla młodzieży. Jeśli ta grupa ten projekt wygra to wykonanie tego rozumiem w intencji tego co powiedział Pan Krzysztof może być zlecona. Urzędnicy pewnie nie wszyscy znają się na organizowaniu rajdu, więc trzeba będzie komuś to zlecić i rozumiem, że któraś z organizacji, bo może zgłosić to firma, że któraś z organizacji powie, że robi to lepiej, taniej, profesjonalnej i lepiej niż firmy komercyjne. Natomiast nie łączmy dwóch rzeczy. Budżet obywatelski to jest jedna część i nie chciałbym, żeby padło nawet podejrzenie, że w budżecie obywatelskim będzie coś takiego jak projekty realizowane przez III sektor. To jest oddzielna pula pieniędzy, która jest przekazana przez miasto, to są inne środki i ich nie mieszajmy. To jest kwota, mówimy o tych dwóch milionach co roku, gdzie mieszkańcy nawet nie zrzeszeni w organizacji mają możliwość wybrania najlepszych pomysłów.

**Mariusz Szymański:** Jak duża może być ta grupa docelowa? To znaczy projekt postawienia ławki to może być 10 osób?

**Mateusz Cieślak:** Każdy może odczytywać to inaczej, natomiast dla mnie grupa docelowa to są wszystkie osoby, które są zainteresowane miastem, jego funkcjonowaniem, rozwojem. Więc tak jak Pan powiedział może to być 10 osób, może to być 100 a może to być 80 tysięcy, czyli całe miasto. A może to być cały powiat. Może ktoś rzuci pomysł zorganizowania koncertu muzyki alternatywnej i skrzyknie wszystkich, żeby głosowali z całego powiatu. Tu mogą być różne rozwiązania. My nie chcemy niczego narzucać, natomiast musimy pilnować, żeby nikt nie został wykluczony z tego powodu, że przepadł bo miał konkurentów za groźnych. Stąd te podziały zadań też. Przepraszam, ja tylko wyjdę na chwilę na korytarz.

**Bartosz Jędrzejczak:** Ja chciałbym dodać jedną rzecz, bo patrzyliśmy na ten formularz zgłaszania pomysłów. Z jednej strony chcieliśmy prosić mieszkańców o podanie pomysłu, skrócony opis co chcemy zrobić ale uciekać od tej formuły projektowej. Czyli jest podany harmonogram po to, żeby można było zorientować się czy w ciągu roku jesteśmy w stanie ten pomysł od początku do końca zrealizować. Ale uciekliśmy właśnie od tych elementów, które są znane od myślenia projektowego gdzie składamy wnioski, gdzie trzeba będzie przewidzieć grupę docelową. Myślmy, że w tym drugim etapie kiedy trzeba będzie w cudzysłowie lobbować projekt, żeby ludzie zagłosowali na niego. Tutaj chcemy też otworzyć przestrzeń przed mieszkańcami do tego, żeby włączyli się w promocję swojego pomysłu, czyli oprócz tego podania pomysłu, żeby projekt wygrał, żeby znalazł się w puli tych co przyciągają uwagę do powiedzenia tego, co jest w nim ciekawego. Wierzmy w to bo to są głosowania po 5 punktów, żeby nawet te jednoławkowe pomysły miały szanse przejścia. O nich opowiedzieć, powiedzieć dlaczego chcemy to zrobić i przekonać sąsiadów, że warto głosować na ten projekt i sprzedać ten swój pomysł.

**Danuta Kowalewska:** Czy przed wyborami będzie jakaś strona, nie wiem gablota, w której będzie można przejrzeć te wszystkie wnioski, nie tylko tytułami jak na karcie do głosowania ale może jakąś wizualizację zrobić, rozrysować coś, żebyśmy mogli to zobaczyć, przeanalizować, zastanowić się co jest fajniejsze, że mimo, że nie jest na naszym osiedlu ale bywamy tam i chcielibyśmy coś takiego w innej części miasta.

**Bartosz Jędrzejczak:** Jest zapisany w projekcie regulaminu adres, który będzie udostępniony i który jest zarezerwowany, żeby ten koniński budżet właśnie nie przez rok ale przez kolejne lata obsługiwać. To prosty adres internetowy właśnie związany z konińskim budżetem, z miastem Konin i to nie będzie przestrzeń, myślę, urzędowa ale adres dedykowany do osób, w części działań promocyjnych będzie można tu zobaczyć wszystkie projekty. Ja wierzę w to, że mieszkańcy są mądrzejsi i będą w stanie o wiele lepiej pokazać swój projekt i skorzystają rzeczywiście z tych rzeczy, które my udostępniemy. Wierzę w mądrość mieszkańców, w innowacyjność i myślę, że o wiele ciekawsze rzeczy się za chwilę pojawią. Ja wyobrażam sobie, że to będą pomysły pokazywane na FB, może ktoś będzie chciał sobie założyć podstronę, może korzystać z tych rzeczy, które będziemy my udostępniać. Wierzę w to, że to co za chwilę się pokaże przerośnie nasze oczekiwania. Ja wierzę w to, że to będą dobre pomysły, że będą dobrze pokazywane przez mieszkańców, że często będą wychodzić poza to co my do tej pory robiliśmy.

**Marcin Nowak:** Czyli możemy złożyć, że w miejscu gdzie będzie przedstawienie pomysłów autor projektu będzie miał szanse po swoim swój projekt sprzedać.

**Bartosz Jędrzejczak:** Zakładamy, że jest karta do zgłoszenia, tam będzie można pokazać ten pomysł. I to jest miejsce, które my jako urzędnicy będziemy pokazywać. Jeżeli będzie potrzeba dania jakichś dodatkowych opisów, linkowania na przykład strony czy podstrony FB to nie jest to żaden problem. Będziemy mogli takie rzeczy dołączać, Czyli założymy, Panie Marcinie, Pan przychodzi ze swoim pomysłem swoją kartą i tą kartę składa, podajemy to na stronę, pewnie będzie link do organizacji, która stoi za tym pomysłem a jeżeli założy Pan na FB jakąś stronę, która ukazuje zdjęcia czy koncepcje czy projekt to przecież nie ma żadnego ograniczenia, żeby na stronie, która będzie do obsługi to zamieścić czy poprosić też inne organizacje żeby ten Pana pomysł wspierały. Natomiast jak najbardziej tak. To jest miejsce jakie my sobie wyobrażamy do wsparcia mieszkańców w tym, co chcą pokazywać. Nie do ocenienia, do wsparcia. Dlatego, żeby jak najwięcej osób mogło się z tym zapoznać. Oprócz tego jest przewidziany cały pakiet narzędzi promocyjnych, które będą ukazywały mieszkańcom, jak głosujemy, gdzie możemy to zrobić, jakie są projekty, później w kolejnych etapach już po wyborach które wybrano. To nie jest tak, że to się będzie działo tylko przez rok tylko przez kolejne lata będziemy to powtarzać. I to co padło dzisiaj kilka razy – uczymy się, czyli Państwa pomysły, czyli panowie, którzy podawali swoje. To nie jest tak, że my mamy pomysł na wszystko, i że to już koniec. Właśnie po to Si e z Państwem spotykamy, żeby się uczyć i żeby te najlepsze pomysły włożyć do tego projektu, ulepszać.

**Danuta Kowalewska:** Mam pytanie o akcję promocyjną bo widzimy są trzy spotkania, jaka jest frekwencja, według mnie było słabo rozreklamowane, ponieważ wiele akcji Urzędu Miejskiego jest na plakatach rozwieszane, w autobusach MZK, w przychodniach. Tej akcji nie było, nawet takiego skróciku nie było co to jest ten budżet obywatelski. Ja myślę, że ludzie się boją i jeśli przyjdzie co do wyborów to będą uważali, że te wybory to są jakieś kolejne, nie wiadomo dla kogo, po co i jeżeli nie będzie jakiejś akcji ulotkowej, plakatowej w takich miejscach jak przychodnie, autobusy MZK, gdzie

osoby, które nie mają styczności z Internetem będą miały krótki opis co to jest ten budżet, że są to pomysły obywateli to ja myślę, że bez tego nie jesteśmy w stanie elektoratu, które organizacje złożą bo są zorientowane i nadążają.

**Bartosz Jędrzejczak:** Ja zdaję sobie sprawę z tego, że zawsze można lepiej. Jeżeli możecie Państwo nas w tym wspierać, jeżeli możecie włączyć się w mówienie o tym, co powiedział Poseł Nowak, ale myślę że to jest wspólne, co jest w naszym mieście do zmienienia i jak to robić to bardzo proszę pomagajcie nam. My mamy też swoje ograniczenie, do którego się przyznajemy. Nie jesteśmy w stanie odkryć wszystkich możliwych rozwiązań, które warto zastosować. I teraz kiedy mówimy o informowaniu mieszkańców, chyba w najbliższy wtorek ukaże się duży artykuł w naszych mediach, w wersji papierowej mówiący o tym co to jest budżet, co chcemy zrobić w mieście, jak będzie można z tego w kolejnych etapach korzystać. Media konińskie włączyły się w promocję tego pomysłu, jest podstrona czy strona na FB założona przez Akcję konin, która...

**Danuta Kowalewska:** Mówię o tych osobach, które nie mają styczności z Internetem.

**Bartosz Jędrzejczak:** Już we wtorek będzie wersja papierowa, w Przeglądzie Konińskim będzie duża strona mówiąca o tym co dzieje się w tym projekcie. To nie jest jedyny artykuł, będą kolejne, czyli jest przewidziana kampania informacyjna. Myślimy też nad niekonwencjonalnymi formami pokazywania tego pomysłu, czyli mamy opracowany wzór graficzny, za chwilę zobaczycie Państwo na mieście wyraźne akcenty, które będą przypominać, będziemy uderzać w mieszkańców naprawdę dużym formatem. Mamy jakiś pomysł, który od przyszłego tygodnia będzie się działał, od wtorku te rzeczy będą się już pojawiać. Poprosimy o odrobinę cierpliwości, uzupełniamy to, ocenimy czy coś działa czy nie ale najpierw spróbujemy te rzeczy uruchomić. Trudno jest oceniać rzeczy, które jeszcze się nie zadziały.

**Danuta Kowalewska:** Widziałam na jakiś czas temu, był sondaż uliczny co to jest budżet obywatelski i widziałam odpowiedzi ludzi, i było to przerażające i dlatego się też pytam bo termin składania wniosków upłynie niebawem, są spotkania, na które mało kto przychodzi a taka kampania informacyjna mogłaby spowodować, że byłoby tu nas więcej. I odnośnie wieku głosowania, że młodzież włączamy w te projekty, czy jest przewidywana jakaś kampania plakatowa, czy jakaś pogadanka, w szkołach gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych w koninie, żeby tą młodzież młodzież zaktywizować i uświadomić. Na przykład w ramach wiedzy o społeczeństwie, historii, godzin wychowawczych?

**Bartosz Jędrzejczak:** Ja odbieram tę uwagę jako kolejne zalecenie, wskazanie tego, co możemy zrobić czyli dobry pomysł, który w poniedziałek prześlemy do Wydziału Oświaty. Spróbujemy porozmawiać z dyrektorami szkół czy dałoby się szybko włączyć szkoły. Fajny pomysł. Dziękuję, będziemy o tym rozmawiać i spróbujemy to wykorzystać. Czy macie państwo jeszcze jakieś pytania? Chciałbym Państwa poprosić o jeszcze jedno, wiem, że to jest obciążenie czasowe, spotkaliśmy się w sobotę kiedy poświęciliście swój wolny czas za to ogromnie Państwu dziękuję. Ale spotkania przewidzieliśmy trzy, w poniedziałek po południu i w środę 3 marca. Ale gdybyście moli nas wesprzeć w tych spotkaniach bo powiedzieliście o paru rzeczach, będziecie mieli swoje przemyślenia, my spróbujemy je wszystkie zbierać i jak najlepiej wykorzystać. Ja to odbieram jako coś co możemy zrobić lepiej. Jeśli moglibyście Państwo w tym kolejnym spotkaniu uczestniczyć będę zaszczycony i w imieniu Pana Cieślaka i całego zespołu serdecznie państwa zapraszam. Dlatego że tak jak Państwo poświęcacie swój czas tak dla nas to jest przygoda jako mieszkańcy, jesteśmy też obywatelami tego

miasta i chcemy, żeby to miasto wyglądało lepiej i żeby lepiej nam się wszystko żyło. W tym momencie mogę ukłonić się przed Państwem i podziękować za to wszystko co zrobiliście: dziękuję bardzo. Miłego weekendu.

**Bogdan Szcześniak:** Na błędach uczymy się. Nie było przez kilkanaście lat kontaktu ze społeczeństwem poprzez prasę dowiadujemy się gdzie się co dzieje. Przez prasę dowiadujemy się gdzie co kto powiedział ale co będzie powiedziane to już nie dowiadujemy się. A nie każdego obywatela stać na kupno gazety bo to kosztuje 2 złote. Dobrze, że akurat byłem w szpitalu i tą gazetkę dostałem. To na przykład mam pewien projekt obywatelski ale ten termin złożenia tego obowiązuje przypuścmy do 15 maja. Ale już w czerwcu czy listopadzie... Są rzeczy takie, które społeczeństwo musiałoby przetrwać, opinię wyrazić no i wprowadzić te projekty. Na przykład społeczeństwo nie jest doinformowane jaki ma projekt miasto, władza nasza odnośnie przyszłościowego bytu naszego miasta. Mniej więcej ustrój społeczny zmienia się systematycznie co 20 lat. Ja do Konina przyjechałem po to żeby ...W pewnym momencie zmienił się ustrój, zmieniły się zwyczaje, zmieniło się miasto. Czy na dobre czy na złe? To inni mogą ocenić ale ja uważam, że na złe. Przyjechałem tu w 68 roku i wtedy ono rozwijało się pięknie. Nastąpił inny pomysłułek ze strony miasta również bo miasto dostosowała się do warunków, które nas otaczają. Ale pytam się mając taki zasób piękny ziemi, potencjału ludzkiego w sensie wykonywania zawodu elektryka jakie są projekty odnośnie wybudowania dla przyszłych pokoleń, za 20 30 lat co my im pozostawiliśmy. Wykorzystajmy rzekę, kanał do rzeki, połączenie ziemi w celu uzyskania energii, to nie jest na jeden rok to jest pomysłułek do realizacji wieloletniej. Więc trzeba będzie taki projekt złożyć.

**Mateusz Cieślak:** To spotkanie nie wyczerpie, nie odpowie na to pytanie, natomiast jeśli to Pana ukontentuje to są już robione pierwsze odwierty, właśnie w okolicach rzeki, za 8 milionów zł. Także to są zupełnie inne pieniądze ale to nie jest tematem naszego spotkania. Natomiast jeśli ma Pan jakieś inne pomysły faktycznie mieszczące się w budżetowaniu rocznym to zachęcamy do skorzystania z tej możliwości.. Dlaczego to jest jeden miesiąc roku? Bo my jesteśmy ograniczeni ramami budżetowania. Budżet samorządu jest zawsze roczny. I my musieliśmy się gdzieś wpasować, w okres, kiedy możemy o nim decydować, gdzie jeszcze zdążymy zrobić wybory. I wtedy już wpada w te tryby i już koniec. Już nie ma odwrotu. Jest jeszcze oczywiście instytucja w postaci Prezydenta Miasta Konina i ona może wszelkie pomysły elastyczną formą opiniować. Jak macie swoje potrzeby to są zawsze radni miejscy, są prezydenci, tego nie zamykamy. Ale to jest jakby troszeczkę szersza dyskusja.

Możemy w tym momencie podsumować nasze spotkanie. Bardzo serdecznie Państwu dziękuję za poświęcony czas. Jeśli mają ochotę Państwo się z nami zobaczyć to jesteśmy tak jak pokazywałem, dostępni w poniedziałek w następnym tygodniu, jest skrzynka mailowa, także do zobaczenia, proszę zostawić wszystkie uwagi na piśmie. Dziękuję.

Mateusz Cieślak